

Klösterliche oder kirchliche Kunstwerke als Spiegel von Sozialkritik und Fortschrittshoffnung im Erzählwerk des Lausitzer Schlesiens Johannes Wüsten (1896-1943)

Der 1896 in Heidelberg geborene Maler, Kupferstecher und Literat Johannes Wüsten verbrachte den größten Teil seines Lebens in Görlitz. Als aktiver Gegner des NS-Regimes und Mitglied der KPD, musste er nach Prag und Paris fliehen. Im Exil blieb er weiterhin aktiver Antifaschist. Während einer schweren Erkrankung musste Wüsten Hilfe in einem Pariser Lazarett suchen, wo er der Gestapo ausgeliefert wurde. Verurteilt für 15 Jahre Zuchthaus Brandenburg-Görden, starb Wüsten 1943 nach nur einem Jahr seiner Strafe an unbehandelter TBC-Erkrankung.

Aus dem sich am Anfang eher als Maler verstehenden Künstler, entwickelt sich Wüsten im Laufe der Zeit zum interessanten Schriftsteller, der in historischen Stoffen Spiegelungsmöglichkeiten seiner Gegenwart suchte. Im Exil entstehen u. a. sein historischer Roman „Rübezahl“ und die Malergeschichten. In beiden Werken stehen Künstlerfiguren im Zentrum.

Die 13 Malergeschichten wurden 1951 unter dem Titel „Das Leben einer Buhlerin und andere Malergeschichten“ veröffentlicht und stellen fikionalisierte Ausschnitte aus Leben bekannter Künstler dar (u.a. Meister der Manessischen Handschrift, Sandro Botticelli, Albrecht Dürer, Peter Paul Rubens, El Greco).

Während des Vortrags wurde die dritte Malergeschichte unter dem Titel „Das Lamm“ vorgestellt und einer Analyse unterzogen. Die Handlung versetzt den Leser ins 16. Jahrhundert in die Werkstadt Mathias Grünewalds, wo gerade die Kreuzigung des Isenheimer Altars entsteht. Noch bevor der Meister zurückkehrt, unterhalten sich der Schreinermeister Krammer und Altgeselle Antvogel über den Sinn eines Aufstandes, indem sie die Tätigkeit des Antonitenordens kommentieren. Damit wird die soziale Lage der Bauern und ihr Ringen um Freiheit angesprochen. Die Protagonisten verkörpern zwei zueinander im Kontrast stehende Haltungen gegenüber den Opferleiden – den durch das Lamm symbolisierten Kompromiss oder den aktiven Widerstand. Zwischen diesem Dilemma steht auch Grünewald, der durch den Orden dazu gezwungen wird, das Lamm, den Kelch und das Kreuz, dazu zu malen. Wüsten gestaltet, dass Grünewald nicht mehr in der Lage wird, diese Symbole vom Gemälde zu entfernen. Es stellt sich aber heraus, dass die Rezipienten – die sich zum Aufruf vorbereitenden Bauern – diese übersehen und den leidenden Christus als Wegweiser betrachten.

Wüsten reflektiert somit den Sinn eines Aufstandes bei sichtbarer Unverhältnismäßigkeit der Kräfte und kommt zum Schluss, dass Unterdrückung immer zum Widerstand führt – abgesehen von den Folgen. Der Isenheimer Altar wird nur zum Anlass zur Reflexion über viele Probleme.

Klasztorne lub kościelne dzieła sztuki jako odzwierciedlenie krytyki społecznej i nadziei na postęp w dorobku prozatorskim śląskiego pisarza Johannesesa Wüsten (1896-1943)

Urodzony w 1896 roku malarz, miedziorytnik i literat Johannes Wüsten spędził większą część swojego życia w Görlitz. Będąc aktywnym przeciwnikiem narodowego socjalizmu i członkiem Komunistycznej Partii Niemiec, artysta zostaje zmuszony do ucieczki wprawdzie do Pragi, a następnie do Paryża, walcząc z nowym reżimem na emigracji. Dopiero postępująca choroba zmusza go do zwrócenia się po pomoc medyczną, co kończy się wydaniem Wüsten w ręce Gestapo. Artysta zostaje skazany na 15 lat ciężkiego więzienia Brandenburg-Görden, w którym umiera po roku na zaawansowaną gruźlicę.

Wüsten, który początkowo czuł się bardziej malarzem, aniżeli pisarzem, z czasem zwraca się jednak ku literaturze, poszukując na kartach historii analogii do jemu współczesnej sytuacji. Na emigracji powstają m. in. powieść historyczna „Rübezahl” oraz opowiadania o malarzach. W obu dziełach prozatorskich w centrum uwagi stoi postać artysty.

13 nowel o malarzach zostaje wydanych w 1951 roku pod tytułem „Das Leben einer Buhlerin und andere Malergeschichten”. W zbiorze tym Wüsten snuje fikcyjne opowieści o znanych malarzach – m. in. o mistrzu, który ilustrował Codex Manesse, Sandro Botticellim, Albrechcie Dürerze, Peterze Paulu Rubensie czy El Greco.

Podczas wykładu została omówiona trzecia z nowel – „Das Lamm”, której akcja przenosi czytelnika do XVI wieku, kiedy powstaje „Ukrzyżowanie” wchodzące w skład ołtarza z Isenheim. Przed przybyciem mistrza do pracowni, stolarz Krammer i czeladnik Antvogel rozmawiają na temat sensu oporu, odnosząc się do misji zakonu szpitalnego św. Antoniego. W ten sposób autor nawiązuje do trudnej sytuacji chłopów i ich dążenia do wolności. Stojące względem siebie w kontraście postaci uosabiają dwie postawy wobec cierpienia – symbolizowany przez Baranka kompromis i aktywny sprzeciw. Przed tym samym dylematem stoi również Grünewald, który został zmuszony przez zakon do domalowania baranka, kielicha i krzyża. W noweli mistrz nie dostaje już możliwości do usunięcia ich z obrazu. Okazuje się jednak, że chłopci, którzy zobaczyli „Ukrzyżowanie”, w ogóle nie zauważyli symboli. Dla nich najważniejszy był cierpiący Chrystus, który stał się inspiracją do wszczęcia buntu.

Czy stawianie oporu jest zasadne przy widocznej dysproporcji sił? Czy z uciemienia zawsze rodzi się bunt? Wüsten dopatrywał się w sławnym dziele Grünewalda punktów stykowych ze swoją własną sytuacją. Dzieło stało się tylko pretekstem do snucia refleksji nad współczesnymi Wüstenowi problemami.